

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI.

Nr. 127.

Kraków, sobota 3 czerwca 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Preumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko preumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 65s.

## Pod naciskiem Kremla.

### Usunięcie generała Sosnkowskiego z życia politycznego emigracji polskiej.

#### Nowy sukces Moskwy w walce z narodowymi elementami wśród Polaków zagranicą

**Sztokholm, 2 czerwca.** Polski rząd emigracyjny w Londynie postanowił — jak wynika ze sprawozdań przebywających w Anglii szwedzkich korespondentów — rozdzielić funkcje wojskowe i polityczne, sprawowane dotychczas łącznie przez generała Sosnkowskiego. Na mocy tej uchwały generał Sosnkowski traci funkcje stałego zastępcy szefa polskiego rządu emigracyjnego Mikołajczyka.

Powyższy krok polskiego rządu emigracyjnego, którego następstwa w obecnej chwili nie dadzą się jeszcze przewidzieć,

nastąpił niewątpliwie na skutek nacisku bolszewików,

któremu nie sprzeciwiły się miarodajne koła angielskie. Jak wiadomo, ostre ataki sowieckie przeciwko polskiemu rządowi emigracyjnemu koncentrowały się w pierwszej linii na osobach generała Sosnkowskiego, generała Kukiela i b. ministra Raczkiewicza. Wszystkim tym osobistościom, przebywającym od roku 1940 w Anglii, półoficjalne organa prasowe Związku Sowieckiego stawiały przy każdej sposobności zarzut, iż reprezentują „reakcyjną klikę” i z powodu swoich „faszystowskich” zaprawianych zagrażają spoiściom aliantów. Te tezy Moskwy zostały dopiero w ostatnich dniach sformułowane w artykule bolszewickiej „Prawdy” w niepraktykowanym dotychczas ostrym tonie.

Przez usunięcie Sosnkowskiego od sprawowania kierowniczej funkcji politycznej w łonie reprezentacji polskiej emigracji w Anglii

Związek Sowiecki osiągnął niewątpliwie nowy sukces prestiżowy.

Zadania Kremla, na które bezwzględnie rząd angielski udzielił swej zgody, były już od szeregu miesięcy rozpowszechniane zagranicą przez agitację komunistyczną i to nie tylko w Anglii, ale także przy pomocy zręcznych intryg na terenie Stanów Zjednoczonych.

Wprost klasycznym przykładem dla tych machinacji Moskwy był artykuł, opublikowany niedawno przez dziennik „Washington Post”, ukazujący się w stolicy Stanów Zjednoczonych. Wymieniony dziennik amerykański apeluje do amerykańskiego ministerstwa sprawiedliwości, aby bliżej zbadało „polską agitację”, to jest

wszystkie ujemne oświadczenia Polonii amerykańskiej w stosunku do bolszewizmu.

Zadania te uzasadniono w ten sposób, że Polacy w Ameryce mieszkają się „bez żadnych skrępowań w wewnętrznej polityce Stanów Zjednoczonych”. Ci polscy „ekstremiści”, należący do „grup reakcyjnych” — tak pisze „Washington Post” — usiłują swą agitacją „wprowadzić rozdzielenie” w wewnętrznej jedności Stanów Zjednoczonych i podjudzić Amerykanów polskiego pochodzenia do nielegalnego zachowania się. Istnieje podejrzenie, że polski rząd emigracyjny w Londynie „jest w dużej mierze odpowiedzialny za intrygi tych agitatorów”. Należy przyjąć jako pewne, że głównym inicjatorem polskiej agitacji w Stanach Zjednoczonych jest

generał Sosnkowski, którego „antrosyjskie nactawienie” jest znane.

Fakt, że położenie Polaków w Stanach Zjednoczonych wobec rozkładowych tendencji propagandy komunistycznej, wywierających także w dużym stopniu wpływ na oficjalne koła Waszyngtonu, nie jest bynajmniej idealne, wynika z uchwały zjazdu Polaków w Stanach Zjednoczonych. Jedną z angielskich agencji prasowych donosi, że zjazd ten, który odbył się w północno-amerykańskim mieście Buffalo, zakończył się uchwaleniem rezolucji, która w formie memorandum ma zostać przekazana na ręce prezydenta Roosevelta. W memorandum tem „Amerykanie polskiego pochodzenia proszą prezydenta Stanów Zjednoczonych, aby

nie zgodził się na żadne kompromisowe rozwiązanie w sprawie polskich obywateli wschodnich na korzyść Związku Sowieckiego.

Ewentualna pro-sowiecka decyzja Roosevelta przyczyniłaby się do niesłychanego utrudnienia pozycji Polaków. W związku z tem memorandum stwierdza dosłownie: „Polacy nie zasłużyli na to, aby aljanci ich zupełnie opuścili”.

W obliczu tej sytuacji nie można wątpić, że pozbawienie generała Sosnkowskiego jego funkcji politycznych w rządzie emigracyjnym jest z tego powodu szczególnie tragiczne, ponieważ nastąpiło w chwili, kiedy niewątpliwie Stalin ma już w kie-

szeni listę jakiegóż „komunistycznego rządu polskiego”. Należy przyjąć jako pewne, że usunięcie Sosnkowskiego z życia politycznego polskiej emigracji stanowi pierwszy krok zemsty Kremla za to, że czołowe osobistości polskiej emigracji po przyjęciu polskich komunistów przez Stalina stwierdziły, iż ci goście Kremla „są zupełnie nieznanymi, i nie posiadają żadnego prawa do występowania jako przedstawiciele polskich interesów”.

## Nowe ofiary bolszewików.

### Koło Rygi znaleziono masowy grób członków lotewskiego Czerwonego Krzyża.

**Ryga, 2 czerwca.** Z końcem kwietnia br. odkryto nad jeziorom Jagoli, koło Rygi, masowy grób, w którym znaleziono oprócz innych lotewskich ofiar bolszewickich, również zwłoki lotewskich generałów Karlis Coopers i Karlis Prauls.

Kierownik lotewskiej pomocy narodowej i b. wiceprezes lotewskiego Czerwonego Krzyża przesłał obecnie sprawozdanie swoje do Zjednoczonej pomocy Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, w którym opisuje nieludzki sposób obchodzenia się bolszewikami w r. 1940/41 z kierowniczymi osobistościami lotewskiego Czerwonego Krzyża. Ze sprawozdania tego wynika, że między wielu dziesiątkami ty-

sięcy przymusowych zesłańców lotewskich, których wywieźli bolszewicy w okresie 1940/41, znajdowali się członkowie lotewskiego Czerwonego Krzyża gen. A. Brambats, adw. Pironicks, Grilitis, wicedyr. E. ausonsund i prok. Fr. Zilbers. Generałowie Karlis Coopers i Prauls zostali już wczesną jesienią 1940 r. zaarrestowani przez GPU, obecnie NKWD. O ich losie nie można było się niczego dowiedzieć, aż dopiero obecnie odnaleziono ich zwłoki. Według protokołu lotewskiego prokuratora w Rydze, zwłoki generałów Coopersa i Praulsa zidentyfikowano bezsprzecznie. Zamordowani oni byli strzałami w kark.

## Kościół katolicki w Niemczech wobec teroru bombowego.

**Berlin, 2 czerwca.** Z licznych gmin kościelnych, a zwłaszcza z gmin wiejskich wpłynęło na ręce biskupów niemieckich mnóstwo listów, w których wierni opisywali, w jaki sposób załogi samolotów amerykańskich wykonują swe ataki na ludzi, spieszących do kościoła lub też przebywających w świątyniach na nabożeństwie.

Na zarządzenie biskupów w kilku niemieckich diecezjach katolickich na zachodzie odczytywali proboszczowie z ambon różne tego rodzaju opisy. Wynika z nich, że lotnicy północno-amerykańscy ostrzeliwali przez przeciąg kilku minut ogniem z broni pokładowej spokojną ludność, chroniącą

się od tego ognia w murach kaplic. Do wiadomości episkopatu niemieckiego doszły dotychczas 23 wypadki takich ataków, wykonywanych na grupy dzieci, spieszące w zwartych szeregach do kościoła. Miarodajne koła katolickie zawiadomiono o tem, że podobne ataki wraz z wszelkimi szczegółami opisane zostały w podaniach, skierowanych do Watykanu, przy czym wyszczególniono nawet odnośne nazwiska.

Ordynariat biskupi w Berlinie rejestruje wszelkie ataki, wykonywane przez lotnictwo anglo-amerykańskie przeciwko ludności, spieszącej do kościoła. Ataki te doprowadziły do tego, że biskupi postanowili na-



Fragment niemieckiego zakładu zbrojeniowego, gdzie powstają seryjnie działa szturmowe.

kazać zaprzestanie obecnie urządzania procesyj i innych uroczystości kościelnych, odbywających się na wolnym powietrzu, również i na obszarach wiejskich. Katolickie koła kościelne są zdania, że na zbliżającej się konferencji episkopat niemiecki szeroko zajmować się będzie temi nowymi metodami anglo-amerykańskiej wojny lotniczej.

### Powstaje flota watykańska.

**Medjolan, 2 czerwca.** Z Miasta Watykańskiego donosi katolickie pismo „Italia”, że przygotowywany od dawna plan stworzenia watykańskiej floty, mającej służyć do zaopatrywania Miasta Watykańskiego w potrzebne środki żywności, zostanie obecnie wykonany. Generał Franco oddał papieżowi jeden parowiec do dyspozycji, dla przewiezienia do Rzymu zdeponowanych obecnie w Barcelonie na rachunek Watykanu środków żywności i medykamentów. Parowiec będzie miał biało-żółtą flagę Watykanu i będzie ponadto wyraźnie oznaczony innymi dalszymi znakami jako parowiec watykański.

### Nowy generalny dyrektor agencji Stefani.

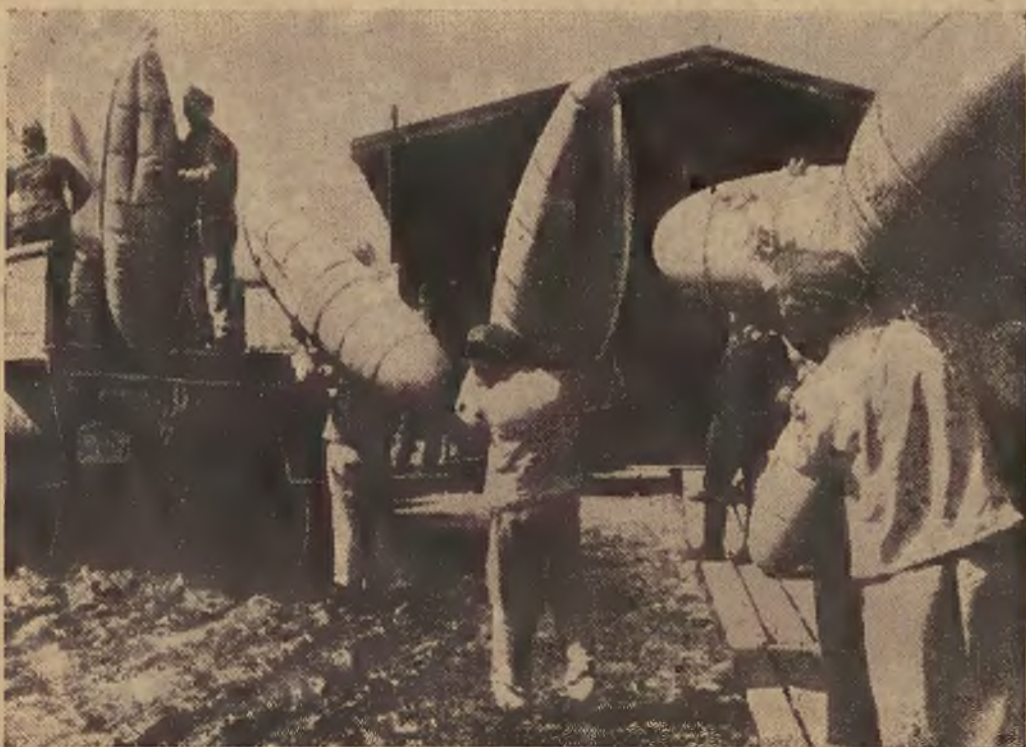
**Medjolan, 2 czerwca.** Minister oświaty ludowej komunikuje urzędowo, że na wniosek prezydenta agencji Stefani Luigi Barzini zamianowano dziennikarza Ernesta Dagnamo, dotychczasowego kierownika „Laoro” w Genui, generalnym dyrektorem agencji Stefani. Kierownikiem „Lavoro” w Genui został dziennikarz Pellegrini.

### De Valera wybrany ponownie.

**Sztokholm, 2 czerwca.** Agencja Reutersa donosi z Dublina, że w powszechnych wyborach do parlamentu dokonano ponownego wyboru irlandzkiego premiera de Valery. Według wyników głosowania, jakie wpłynęły do środy godziny 23-ciej, partja de Valery (Fianna Fail) uzyskała dotychczas 42 miejsca, partja Fine Geel 11 miejsc, inne zaś 4 partje uzyskały również 11 miejsc.

### Tymczasowy bilans wyborów w Islandji.

**Kopenhaga, 2 czerwca.** Od dnia 20 do 23 maja odbywał się na Islandji plebiscyt, którego przedmiotem było zniesienie stosunku związku Islandji z Danją oraz wprowadzenie konstytucji republikańskiej. Według wiadomości, jakie napłynęły dotąd z Reykjavik do Kopenhagi, tymczasowe wyniki plebiscytu przedstawiają się, jak następuje: za zniesieniem związku z Danją oddano 70.536 głosów, natomiast tylko 535 głosów było przeciwnych. Za rozwiązaniem instytucji wspólnego króla, a więc za wprowadzeniem ustroju republikańskiego głosowało 68.862 osób, głosów przeciwnych oddano 1.064. Unieważniono 1.577 kartek.



To nie są bomby, które ładują żołnierze na samo chód, lecz bałki z benzyną.





